



Die Fernsehkanzel

Arche TV

Program TV z 27.07.2014 (Nr 1003)

„Skutki zmartwychwstania

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie: „A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia, Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim. Cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzcić za umarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie bywają wzbudzeni, to po cóż się dają chrzcić za nich? Po cóż i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo? Tak ja codziennie umieram, bracia, jak jest prawdą, że wy jesteście chlubą naszą, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Jeśli ja na sposób ludzki walczyłem z dzikimi zwierzętami w Efezie, jaki z tego dla mnie pożytek? Jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy. Nie błądzcie: Złe rozmowy psują dobre obyczaje. Opamiętajcie się nareszcie i nie grzeszcie; albowiem niektórzy nie znają Boga; dla zawstyżenia waszego to mówię.” (1 Koryntian 15, 20-34)

Niektórzy Koryntianie nie wierzyli, że Jezus w sposób fizyczny powstał z martwych. Paweł pokazał im gdzie prowadzi takie myślenie. Ich wiara byłaby daremna, apostołowie byliby kłamcami, cała Biblia byłaby księgą baśni, a my bylibyśmy nadal w naszych grzechach. Jezus jednak zmartwychwstał cieleśnie! Spotkał się w swoim zmartwychwstałym ciele z setkami osób. Ci, którzy mieli wątpliwości mieli możliwość spotkać się skontaktować się ze świadkami, którzy jeszcze żyli.

Co więc zmartwychwstanie dla nas oznacza?



Gemeinde und Missionswerk ARCHE e.V.
Doerriesweg 7 • D-22525 Hamburg (Stellingen)
Tel.: +49 (0)40/54 70 50 • Fax: +49 (0)40/54 70 52 99
info@arche-gemeinde.de • www.arche-gemeinde.de

Bankverbindungen
Ev. Darlehensgenossenschaft eG Kiel • Konto-Nr. 113522 • BLZ 210 602 37
Schweiz: Postgiroamt Basel • Konto-Nr. 40-10270-9
Österreich: P.S.K. Österreichische Postsparkasse • Konto-Nr. 7726.796

Zmartwychwstanie Jezusa rzutuje na naszą przyszłość

„A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli.” (werset 20). W czasach Starego Testamentu gospodarz zbierał garść pierwszego owocu z pola, co nazywa się pierwociną (3Mojż. 23). Zgromadzał swoją rodzinę, by modlić się do Boga i poświęcić Mu pierwszy owoc pola. Przez to wyrażali oni wiarę, że wszystko pochodzi z ręki Bożej oraz w to, że reszta pola przyniesie owoce.

„On jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli.” (werset 20). Jezus stał się pierwiastkiem w swoim zmartwychwstaniu. Wielkie żniwo zaś odbędzie się na koniec czasu, kiedy to umarli w Chrystusie powstaną. Zmartwychwstanie Chrystusa jest więc zadatkim i gwarancją twojego zmartwychwstania! Kiedy jesteśmy na pogrzebie dziecka Bożego i trumna jest spuszczana w dół, oczekujemy, że to ciało zostanie wskrzeszone w czasie powtórnego przyjścia Jezusa. Wierzmy tak ze względu na gwarancję, jaka jest dla tych, którzy są w Chrystusie (patrz werset 22). Jezus powstał z martwych i wszyscy inni, którzy umarli w Chrystusie będą tak samo ożywieni.

W wersetach 21 i 22 apostoł wyjaśnia skutki zmartwychwstania. „Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie.” (werset 21). Dla Pawła są tylko dwie osoby – pierwszy i drugi. Kim oni są? „Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni.” (werset 22). Pierwszym z nich jest Adam, a drugim Jezus.

Cała ludzkość jest reprezentowana przez dwie osoby. To, co się z nimi wydarzyło ma wpływ zarówno na nasze życie doczesne, jak i wieczne. Przez pierwszych ludzi na ten świat przyszła śmierć. Bóg powiedział do nich tak: „Ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz.” (2 Mojżeszowa 2:17). Adam nie zastosował się do przykazania Stwórcy i zgrzeszył, przez co śmierć pojawiła się zarówno na płaszczyźnie fizycznej, jak i duchowej. W tej samej chwili śmierć obciążyła również ciebie i mnie, i całą ludzkość. Ty i ja byliśmy duchowo martwi, zanim zostaliśmy poczęci w łonie matki. Grzech Adama zadłużył nasze konto sześć tysięcy lat temu, zanim w ogóle zostaliśmy ukształtowani. Zanim wyszliśmy na światło dzienne byliśmy już duchowo martwi i oddzieleni od Boga. Upadła natura jest dziedzictwem pozostawionym nam przez Adama. Dlatego też umierają niemowlęta, śmierć jako znak i wyraz grzechu nie zatrzymuje się nawet na najmłodszych. Dlaczego? Ponieważ grzech Adama został przypisany całej ludzkości.

Apostoł mówi dalej w wersecie 21: „Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie.” Podczas, gdy adamowy akt nieposłuszeństwa przyniósł śmierć fizyczną i wieczną całej ludzkości, posłuszeństwo Jezusa Chrystusa na Krzyżu i Jego zmartwychwstanie daje teraz życie wszystkim, którzy są w Chrystusie. Przez jeden uczynek przyszła śmierć, przez inny uczynek przyszło zmartwychwstanie umarłych i życie! „Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (wersety 21-22). Byliśmy wszyscy w Adamie, był on naszym reprezentantem, kapitanem załogi. To, co uczynił dotknęło wszystkich ludzi. Wszystkich! Ale teraz sprawiedliwość Chrystusa została nam przypisana, a śmierć nie będzie w stanie nas zatrzymać.

W Liście do Rzymian 5:12-19 „Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli; Albowiem już przed zakonem grzech był na świecie, ale grzechu się nie liczy, gdy zakonu nie ma; Lecz śmierć panowała od Adama aż do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie popełnili takiego przestępstwa jak Adam, będący obrazem tego, który miał przyjść.

Lecz nie tak jak z upadkiem ma się sprawa z łaską; albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka umarło wielu, to daleko obfitsza okazała się dla wielu łaska Boża i dar przez łaskę jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. I nie tak ma się sprawa z darem, jak ze skutkiem grzechu jednego człowieka; albowiem wyrok za jeden upadek przyniósł potępienie, ale dar łaski przynosi usprawiedliwienie z wielu upadków. Albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka śmierć zapanowała przez jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru usprawiedliwienia, królować będą w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa.

A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. Bo jak przez niepostuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez postuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia.”

Kiedy Bóg patrzy na ludzi, widzi dwie osoby – Adama i Jezusa. Wszyscy, którzy są w Adamie są potępieni, a wszyscy, którzy są w Chrystusie mają życie wieczne. Dlatego zadam Ci pytanie - Czy wciąż jesteś w Adamie? Jeśli tak, to masz duży problem! Ponieważ policzone są Tobie jego grzech i śmierć. Jeśli natomiast jesteś w Chrystusie, to znaczy wierzysz w Jezusa jako twojego osobistego Pana i Zbawiciela, wtedy Jego sprawiedliwość i życie będą ci przyznane. Wersety te pokazują nam rozmiar i zakres tego, co Jezus dokonał przez swoje dzieło. Zabezpieczył nasze życie wieczne.

On będzie królować

Następnie w wersecie 23 apostoł mówi nam o kolejności przebiegu tych rzeczy: „*A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia*”. Jezus zmartwychwstał pierwszy. On powtórnie przyjdzie. Następnie Ci, którzy umarli w Chrystusie powstaną z martwych, ci zaś, którzy jeszcze żyją i należą do Niego zostaną porwani do nieba. Wtedy nastąpi sąd wszystkich ludzi. 1 Tesaloniczan 4:16-17 mówi: „*Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem.*”

W wersecie 24 Paweł kontynuuje: „*Potem nastanie koniec*” - koniec czasu. Na koniec przyjdzie zakończenie wszystkich rzeczy. Po zmartwychwstaniu, po sądzie, po stworzenia nowego nieba i nowej ziemi. Co się wtedy stanie?

„*gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu*” – Syn panować będzie nad wszystkim, a na koniec przekaże wszystko Ojcu jako wyraz swojej miłości.

I dalej kontynuuje: „*gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim.*” (wersety 24-28)

Każde panowanie, każda władza, każda przemoc zostanie usunięta. Zwycięstwo Jezusa nie jest częściowe, ale całkowite.

Prezydenci, generałowie, dyrektorzy rządzą póki co. Mają tyle mocy, że mogą samowolnie zniewolić ludzi, mogą uchylać prawo, dowodzić armiami. Ale wszyscy będą poddani Jezusowi Chrystusowi. Każdy autorytet, każda władza, każde panowanie – to obejmuje wszystko i wszystkich. Zarówno złego sąsiada, który chce być szeryfem na twojej drodze, jak i rządzący krajem. Pewnego dnia zegną się każde kolano i każdy język wyzna, że Chrystus jest jedynym Królem, prawdziwym, suwerennym Władcą wszechświata. Takie jest Jego zwycięstwo!

A jako ostatnie, pokonana będzie śmierć. Ukoronowaniem zmartwychwstania Jezusa będzie ostateczne zniszczenie śmierci. Chrystus zwyciężył ją w wielkanocny poranek, ale my wciąż umieramy. Śmierć nadal panuje, ponieważ zwycięstwo Chrystusa nie zrealizowało się jeszcze w pełni. Ale owego dnia nadejdzie moment na ostateczne zwycięstwo nad śmiercią. Śmierć umrze i nie będzie miała więcej żadnej mocy.

Zmartwychwstanie i ty

Na koniec odnosi się do własnego życia. Opisuje jaki wpływ wywarło zmartwychwstanie Jezusa na życie codzienne apostoła. Pyta: „*Po cóż i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo?*” (werset 30). W następnym wersecie pisze: „*Tak ja codziennie umieram*”. Apostoł cierpiał za swoją wiarę. Po co miałby to robić, gdyby nie było zmartwychwstania? Mówi: „Jeśli nie ma zmartwychwstania, to po co żyję tak, jak żyję?”

Konsekwencje dla nas są bardzo jasne. Wizja naszego przyszłego zmartwychwstania powinna kształtować nasze codzienne życie. To, co myślimy o przyszłości ma ogromny wpływ na nasze dzisiejsze życie. Jeśli myślisz, że ten świat jest wszystkim, to możesz mówić „*jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy*” (werset 32). Jest to bardzo popularny sposób na życie. Ludzie uważają, że jeśli ten świat jest wszystkim, to mogą oddać się gonitwie za pragnieniami i żądzami. Koncentrują się na gromadzeniu dóbr, szukaniu sławy, myślą jedynie o sobie, bo w ich mniemaniu świat i tak skończy się w trumnie i nic po nim nie nastanie.

Nauka o zmartwychwstaniu ma więc ogromny wpływ na decyzje, które podejmujemy – na osobistą etykę, działania, które podejmujesz. Dzieci Boże żyją inaczej, niż ten świat, ponieważ wiedzą, że istnieje jutro. Jeśli dla Ciebie nie ma jutra po śmierci, to żyjesz dla siebie i tego świata. A jeśli Chrystus powstał z martwych, to istnieje dla Ciebie jutro i zmieni to wszystko, co robisz. Wtedy możesz odwrócić się plecami do świata i jego przyjemności. Możesz powiedzieć – „Nie potrzebuję tego, co mi ofiarujesz, ja mam radość i skarby w wieczności.”

Zmartwychwstanie powinno także kształtować nasze codzienne życie w odniesieniu do cierpienia i ucisku. Odczuwasz ból, a twoje ciało staje się coraz słabsze. Co daje Ci nadzieję? Prawda jest taka, że to nie jest twoje ostateczne ciało. Bóg je odnowi. Da tobie uwielbione ciało, tak, że kulawi będą chodzić.

Straciłeś kogoś bliskiego, który jest teraz u Pana? Co daje Ci nadzieję? Że znów go zobaczysz. Ponieważ Jezus rzeczywiście dlatego zmartwychwstał. Z tobą będzie tak samo, również zmartwychwstaniesz.

Co daje ci siłę, by nie pędzić za pieniędzmi i tym, co przemija? To, że istnieje jutro, ponieważ Jezus zmartwychwstał. Pewnego dnia staniemy przed Nim. Jest ktoś, komu cały świat będzie poddany. Jest nim nasz Zbawiciel. Istnieje jutro, które wpływa na nasze życie dzisiejsze. Jezus mówi w Objawieniu 1:18 „*I żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła.*”

Amen!